

Kontrola i audyt

Wykonanie budżetu państwa i działalność NIK

Wystąpienie w Sejmie prezesa Najwyższej Izby Kontroli

Na 72. posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 23 lipca 2014 r. prezes NIK Krzysztof Kwiatkowski przedstawił „Analizę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2013 roku” wraz z opinią w przedmiocie absolutorium dla Rady Ministrów oraz „Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 roku”. Sejmowa Komisja do spraw Kontroli Państwowej pozytywnie zaopiniowała ten dokument.

ANALIZA WYKONANIA BUDŻETU PAŃSTWA I ZAŁOŻEŃ POLITYKI PIENIĘŻNEJ W 2013 ROKU

Panie Marszałku!

Panie i Panowie Posłowie!

Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Na początku chciałbym gorąco podziękować Pani przewodniczącej Krystynie Skowrońskiej za obszerne sprawozdanie.

Ułatwia ono także mi zadanie, bo część sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli została już Państwu przedstawiona.

Zgodnie z artykułem 204 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przedkładam Wysokiemu Sejmowi analizę wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej wraz z opinią dotyczącą absolutorium dla Rady Ministrów.



Fot. Krzysztof Andrzejewski, NIK

W naszej analizie zawarliśmy ocenę wykonania budżetu państwa, w tym budżetu środków europejskich oraz innych planów finansowych ujętych w ustawie budżetowej. Dokonaliśmy także oceny wykonania przez Narodowy Bank Polski założeń polityki pieniężnej.

Po raz pierwszy w analizie szerzej przedstawiliśmy efekty wydatków publicznych w obszarach o istotnym znaczeniu dla jakości życia obywateli. To jest nowy fragment w analizie wykonania budżetu państwa, na który chciałbym zwrócić uwagę Pań i Panów posłów.

Wysoki Sejmie!

Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie wykonanie ustawy budżetowej za rok 2013. Taką ocenę uzasadniają trzy podstawowe argumenty: po pierwsze, budżet państwa i budżet środków europejskich

zostały wykonane zgodnie z ustawą budżetową; po drugie, w większości przypadków pozytywnie oceniliśmy wykonanie budżetu w częściach budżetowych oraz realizację planów finansowych ujętych w ustawie budżetowej; po trzecie, pozytywnie oceniliśmy rzetelność ksiąg rachunkowych i sprawozdań budżetowych. Nie został przekroczony limit wydatków i deficytu budżetu państwa ustalony w znowelizowanej ustawie budżetowej. Deficyt budżetu państwa był niższy o 18,2% od limitu ustalonego przy nowelizacji ustawy budżetowej.

” Po raz pierwszy w analizie szerzej przedstawiliśmy efekty wydatków publicznych w obszarach o istotnym znaczeniu dla jakości życia obywateli.

Prognozowane dochody i wydatki budżetu środków europejskich wykonano w kwotach znacznie niższych od planowanych, przy czym, inaczej niż w latach poprzednich, budżet środków europejskich zamknął się nadwyżką o 1,5% wyższą od zakładanej w ustawie budżetowej.

Wysoki Sejmie!

Budżet państwa i budżet środków europejskich były realizowane w 2013 r. w warunkach utrzymującej się stagnacji gospodarczej w Unii Europejskiej i pogorszenia sytuacji w gospodarce światowej.

W Polsce rok 2013 był drugim z kolei, w którym tempo wzrostu gospodarczego uległo spowolnieniu.

Produkt krajowy brutto zwiększył się realnie o 1,6% wobec wzrostu o 4,5% w 2011 r. i o 2% w 2012 r. Podobnie jak w roku poprzednim, głównym czynnikiem wspierającym wzrost gospodarczy był eksport.

” Łączny deficyt budżetu państwa i budżetu środków europejskich wyniósł w 2013 r. 35,9 mld zł i był wyższy od deficytu osiągniętego w 2012 r. Główną przyczyną pogłębiania się nierównowagi budżetowej było niższe niż w 2012 r. wykonanie dochodów podatkowych.

Spowolnienie wzrostu gospodarczego pogorszyło sytuację na rynku pracy. Wystąpiły też negatywne zjawiska demograficzne. Przyrost naturalny w 2013 r. był najniższy od kilkudziesięciu lat, co grozi nasileniem się negatywnych skutków kryzysu demograficznego.

Wysoka Izbo!

W drugiej połowie 2012 r. prognozy gospodarcze dla Polski ulegały systematycznemu pogorszeniu. Mimo to w toku prac nad projektem budżetu na rok 2013 rząd nie dokonał głębszej korekty założeń makroekonomicznych i budżetowych. Spowolnienie wzrostu gospodarczego Polski okazało się większe niż zakładano. Wzrost PKB był o 0,6 punktu procentowego niższy niż planowano. Znacznie niższa od zakładanej okazała się inflacja. W związku z tym nietrafiona prognoza makroekonomiczna oraz załamanie się dochodów budżetowych spowodowały konieczność dokonania w połowie roku istotnej nowelizacji ustawy budżetowej. Przed zmianą ustawy budżetowej zawieszono stosowanie w 2013 r. pierwszego progu ostrożnościowego oraz tak zwanej tymczasowej reguły wydatkowej. Było to niezbędne do nowelizacji budżetu w proponowanym przez rząd kształcie.

Najwyższa Izba Kontroli zwraca uwagę, że odchodzenie od reguł stabilizujących finanse publiczne wpływa na wiarygodność polityki finansowej państwa.

Wysoki Sejmie!

Łączny deficyt budżetu państwa i budżetu środków europejskich wyniósł w 2013 r. 35,9 mld zł i był wyższy od deficytu osiągniętego w 2012 r. Główną przyczyną pogłębiania się nierównowagi budżetowej było niższe niż w 2012 r. wykonanie dochodów podatkowych. Prognoza dochodów podatkowych przyjęta w ustawie budżetowej na rok 2013 z 25 stycznia 2013 r. okazała się nietrafna. W pracach planistycznych przeszacowano wykonanie dochodów podatkowych w 2012 r.,

zbyt optymistycznie oceniono wzrost PKB, liczono też na większy wzrost dochodów spowodowanych zmianami cen. Drugi rok z rządu znacząco wzrosły zaległości podatkowe, a jednocześnie obniżeniu uległa skuteczność egzekucji tych zaległości. W rezultacie dochody podatkowe były w 2013 r. o 2,7% niższe niż w roku wcześniejszym.



W 2013 r. potrzeby pożyczkowe netto budżetu państwa wyniosły 57,4 mld zł. Największy udział w tej kwocie, 73,5%, miał deficyt budżetu państwa, który wyniósł ponad 42 mld zł. Istotną część potrzeb pożyczkowych stanowiły środki przekazane z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wysoka Izbo!

Łączne wydatki budżetu państwa i budżetu środków europejskich były nieznacznie niższe niż w 2012 r. Zauważamy jednak, że w większości kluczowych działów wydatki budżetu państwa i budżetu środków europejskich były wyższe niż przed rokiem. Znacząco zmniejszyły się jedynie wydatki na ubezpieczenia społeczne, transport, łączność oraz naukę. W przypadku ubezpieczeń społecznych mniejsze wydatki zostały jednak zastąpione przez większą pożyczkę z budżetu państwa dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, co oznacza, że budżetowe finansowanie sektora ubezpieczeń społecznych wcale nie zmalało.

Gdy porównujemy z uwagi na znaczenie funduszy europejskich dla rozwoju kraju wydatki w dłuższym okresie, na przykład

na początku i na końcu perspektywy finansowej środków Unii Europejskiej z perspektywy na lata 2007–2013, widzimy duże zróżnicowanie kierunków i tempa zmian. Szybciej niż PKB rosły wydatki między innymi na transport, łączność, administrację publiczną oraz naukę, a zmniejszyły się na przykład wydatki na zadania z zakresu polityki społecznej.

Struktura wydatków. Dominujący jest udział dotacji i subwencji przekazywanych innym jednostkom na finansowanie zadań bieżących, co wskazuje na dystrybucyjny charakter budżetu państwa. Dotacje wykorzystywane były w zdecydowanej większości zgodnie z przeznaczeniem. Od czterech lat wydatki majątkowe w większym stopniu finansowane były ze środków europejskich niż z budżetu krajowego. W 2013 r. udział wydatków majątkowych w wydatkach ogółem był niższy niż w trzech poprzednich latach, lecz nadal wyższy niż w 2009 r. Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała 11 programów wieloletnich, których zakończenie zaplanowano na 2013 r. Siedem z tych programów zrealizowano terminowo. Jeżeli chodzi o pozostałe programy, terminy zakończenia przesunięto na kolejne lata.

Wysoki Sejmie!

W 2013 r. potrzeby pożyczkowe netto budżetu państwa wyniosły 57,4 mld zł. Największy udział w tej kwocie, 73,5%, miał deficyt budżetu państwa, który wyniósł ponad 42 mld zł. Istotną część potrzeb pożyczkowych stanowiły środki przekazane z budżetu państwa do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Środki te przekazano zarówno w formie pożyczki, w rekordowej wysokości 12 mld zł, jak i w formie

refundacji składki utraconej przez FUS na rzecz otwartych funduszy emerytalnych. Stan zadłużenia FUS wobec Skarbu Państwa przekroczył 30 mld zł.

Wysoki Sejmie!

Najwyższa Izba Kontroli ponownie zwraca uwagę na konieczność uregulowania kwestii zaliczania wpływów z budżetu Unii Europejskiej do dochodów budżetowych. W obecnym stanie prawnym minister finansów uznaniowo podejmuje decyzję o tym, kiedy i ile środków otrzymanych z budżetu Unii Europejskiej przekazać do budżetu.

Państwowy dług publiczny, na który składa się zadłużenie wszystkich jednostek sektora finansów publicznych wobec podmiotów spoza tego sektora, wyniósł na koniec 2013 r. 882,3 mld zł. Relacja długu do PKB na koniec 2013 r. wzrosła do 53,9%. NIK zwraca uwagę na stale rosnącą różnicę między wielkością państwowego długu publicznego a długiem wyliczonym według metody unijnej.

Wysoka Izbo!

Środki na finansowanie potrzeb pozyczkowych pozyskiwane były głównie przez emisję skarbowych papierów wartościowych. Pozytywnie oceniamy rosnący udział finansowania krajowego przy malejącym udziale środków z zagranicy. Ograniczenie finansowania zagranicznego było możliwe między innymi w związku z pozyskaniem środków z konsolidacji rachunków walutowych ministra finansów. Dzięki temu zmalały koszty obsługi

długu zagranicznego. Zarządzanie płynnością złotową przez ministra finansów pozwoliło zaś na obniżenie rentowności długu krajowego.

Państwowy dług publiczny, na który składa się zadłużenie wszystkich jednostek sektora finansów publicznych wobec podmiotów spoza tego sektora, wyniósł na koniec 2013 r. 882,3 mld zł. Relacja długu do PKB na koniec 2013 r. wzrosła do 53,9%. NIK zwraca uwagę na stale rosnącą różnicę między wielkością państwowego długu publicznego a długiem wyliczonym według metody unijnej. W 2013 r. wyniosła ona 52,3 mld zł, czyli 3,2% PKB. Zdaniem NIK, utrzymywanie różnic w metodyce liczenia długu nie ma racjonalnego uzasadnienia. W 2013 r. Polska wciąż objęta była procedurą nadmiernego deficytu instytucji rządowych i samorządowych. Dostosowanie deficytu przesunięto na 2015 r. Doceniony został jednak postęp w jego ograniczaniu i w czerwcu 2014 r. ministrowie finansów krajów Unii wyrazili zgodę na zawieszenie tej procedury wobec Polski.

Wysoki Sejmie!

W ustawie budżetowej na rok 2013 zawarto plany finansowe 93 instytucji pozabudżetowych, w tym 28 państwowych funduszy celowych, których przychody wyniosły w 2013 r. ponad 228 mld zł, a wydatki ponad 242 mld zł. Prawie 30% tej kwoty sfinansowano dotacjami z budżetu państwa dla funduszy finansujących świadczenia z zakresu ubezpieczenia społecznego. Jeżeli chodzi o stan funduszy, na koniec 2013 r. miały one 13,8 mln zł mniej w porównaniu ze stanem na koniec 2012 r. Wynikało to z dalszego pogorszenia się kondycji finansowej FUS. Przejęcie znaczącej

puli środków od OFE złagodzi w średnim okresie nierównowagę systemu ubezpieczeń społecznych, która mogła stanowić zagrożenie dla finansów państwa.

Powiem trochę o instytucjach gospodarki budżetowej. Funkcjonujące od 2011 r. instytucje gospodarki budżetowej miały przyczynić się do poprawy efektywności działania i zwiększyć przejrzystość finansów publicznych. Wyniki przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w 2013 r. kontroli w 11 instytucjach gospodarki budżetowej wykazały, że cele te nie zostały osiągnięte.

Wysoki Sejmie!

Obejmując funkcję prezesa NIK zadeklarowałem, że Najwyższa Izba Kontroli, badając wykonanie budżetu państwa, będzie się koncentrowała na efektach uzyskiwanych w wyniku ponoszonych nakładów. Teoretycznie pomocnym narzędziem do tego powinna być analiza wykonania budżetu w układzie zadaniowym. Wyniki kontroli pokazują, że nie osiągnięto planowanego poziomu jeżeli chodzi o ponad 1/3 mierników ujętych w budżecie zadaniowym na 2013 r. Nie osiągnięto również planowanego poziomu jeżeli chodzi o 17 z 58 mierników realizacji celów zawartych w „Wieloletnim planie finansowego państwa”.

Zdaniem NIK, układ zadaniowy budżetu w jego obecnym kształcie nie jest skutecznym narzędziem jeżeli chodzi o zarządzanie wydatkowaniem środków publicznych. Układ zadaniowy budżetu jest wtórny w stosunku do układu klasycznego. Jeżeli ma służyć wspomaganie zarządzania, powinno być dokładnie odwrotnie. Konieczne jest opracowanie nowej

koncepcji budżetu zadaniowego, aby stał się on użytecznym narzędziem wspierającym zarządzanie instytucjami publicznymi. NIK w tegorocznej kontroli budżetowej po raz pierwszy przeprowadziła szerszą analizę rezultatów osiągniętych w wyniku wydatkowania środków publicznych. Analizowaliśmy dane o wydatkach sektora finansów publicznych w latach 2010–2013. Pozwoliło to na pokazanie funkcjonowania państwa w obszarach istotnych dla jakości życia obywateli. Pokróćce przedstawię wybrane konkluzje.



Najwyższa Izba Kontroli ponownie zwraca uwagę na konieczność uregulowania kwestii zaliczania wpływów z budżetu Unii Europejskiej do dochodów budżetowych. W obecnym stanie prawnym minister finansów uznaniowo podejmuje decyzję o tym, kiedy i ile środków otrzymanych z budżetu Unii Europejskiej przekazać do budżetu.

Od 2010 r. przeciętna wysokość emerytur w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zwiększyła się o 16%, a rent – o 19,1%. Wzrosły także świadczenia wypłacane przez KRUS: przeciętna emerytura rolnicza była o 19% wyższa niż w 2010 r., a przeciętna renta z tytułu niezdolności do pracy była wyższa o 27,6%. W tym czasie przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w gospodarce narodowej zwiększyło się o 13,5%. W systemie powszechnych ubezpieczeń społecznych wątpliwości może jednak budzić jego formalne oddzielenie od budżetu państwa, co wskazywałoby, że system ten będzie zmierzał do stanu samofinansowania. Tymczasem zarówno Fundusz

Ubezpieczeń Społecznych, jak i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w dalszym ciągu w sposób istotny opierają się na finansowaniu budżetowym. Brakuje również przesłanek, aby stwierdzić, że w przyszłości sytuacja ta ulegnie zmianie, chociaż w przypadku FUS od bieżącego roku nastąpi znacząca poprawa pod względem stopnia jego samofinansowania. Znacznie trudniejsza sytuacja dotyczy finansowania rolniczego ubezpieczenia społecznego. W 2013 r. dotacja z budżetu państwa stanowiła prawie 91% przychodów Funduszu Emerytalno-Rentowego funkcjonującego w ramach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a przychody z tytułu składek wyniosły niecałe 9%.

Publiczne wydatki na transport i łączność były w 2013 r. niższe niż w dwóch poprzednich latach. Wydatki sektora finansów publicznych powiększone o wydatki Krajowego Funduszu Drogowego, Funduszu Kolejowego oraz wydatki PKP PLK przeznaczone na współfinansowanie zadań publicznych zmniejszyły się z 3,8% PKB w 2012 r. do 3,3% PKB. Głównym powodem zmniejszenia się tych wydatków był fakt, że wydatki budżetu środków europejskich na transport i łączność były w 2013 r. o 10 mld zł mniejsze niż rok wcześniej.

W wyniku realizacji wysokich wydatków publicznych w poprzednich latach znacząco poprawiły się dostępność i stan dróg krajowych. Od 2007 r. długość autostrad zwiększyła się o ponad 820 km, a długość dróg ekspresowych – o ponad 900 km, oddano również do użytku 582 km obwodnic. Mimo tak znaczących wydatków na drogi, pod względem bezpieczeństwa na drogach w Unii



W obszarze rolnictwa dofinansowanie ze środków publicznych przyniosło wiele efektów pozytywnych i odegrało kluczową rolę w łagodzeniu skutków kryzysu gospodarczego na obszarach wiejskich w Polsce.

Europejskiej Polska wyprzedza jedynie Rumunię. Polska jest też na przedostatniej pozycji w Unii Europejskiej pod względem infrastruktury kolejowej oraz na czwartej od końca pozycji pod względem bezpieczeństwa przewozów kolejowych, którym to sprawom poświęciliśmy w ostatnim czasie sporo uwagi w innych kontrolach niż kontrola budżetowa.

W obszarze rolnictwa dofinansowanie ze środków publicznych przyniosło wiele efektów pozytywnych i odegrało kluczową rolę w łagodzeniu skutków kryzysu gospodarczego na obszarach wiejskich w Polsce. Przemysł rolno-spożywczy odnotował wzrost produkcji i znacznie wyższy eksport niż inne sektory gospodarki. Eksport produktów rolnych w ostatnich 10 latach wzrósł pięciokrotnie. W okresie od wejścia Polski do Unii Europejskiej dochody rolników wzrosły niemal dwukrotnie. Dopłaty bezpośrednie okazały się socjalnym parasolem bezpieczeństwa dla prawie 13% pracujących w Polsce w rolnictwie, natomiast niepokoić może fakt, że na wsi około 11% mieszkańców żyje poniżej minimum egzystencji, podczas gdy w miastach problem ten dotyczy około 4% mieszkańców.

Pod względem skuteczności polityki społecznej Polska znajduje się blisko średniej dla Unii Europejskiej, jednak występują obszary, jak na przykład aktywizacja zawodowa osób młodych oraz osób powyżej 50. roku życia, gdzie efektywność ta

jest wyraźnie niższa. Kontrole NIK w tych obszarach wykazały, że działania administracji podejmowane w tym zakresie nie przynoszą trwałych efektów. Na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w 2013 r. przeznaczona została kwota niższa niż w latach 2008–2010, tymczasem Fundusz Pracy dysponuje nadwyżkami przekraczającymi 6 mld zł.

Wysoki Sejmie!

W ostatnich latach wzrosły nakłady publiczne na naukę i szkolnictwo wyższe. Mimo to polskie uczelnie nadal zajmują odległe miejsca w światowych rankingach, najlepsze plasują się w czwartej setce tych uczelni. Jedną z konsekwencji takiego stanu rzeczy jest niska innowacyjność polskiej gospodarki. W rankingu innowacyjności krajów Unii Europejskiej Polska znajduje się na 25. pozycji.

Wysoka Izbo!

Działania w zakresie bezpieczeństwa publicznego przyniosły pozytywne skutki. Z zaprezentowanych w lutym 2014 r. wyników badań opinii społecznej na temat bezpieczeństwa publicznego wynika, że 70% badanych oceniło Polskę jako kraj, w którym żyje się bezpiecznie. Wskaźnik ten jest o 4 punkty procentowe wyższy niż jeszcze rok wcześniej.

Na wysokim poziomie 89% utrzymał się odsetek pozytywnych ocen odnośnie do poziomu bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania respondentów. Niestety, w 2013 r., chociaż mamy zmniejszoną liczbę odnotowanych przestępstw, jednocześnie obniżył się wskaźnik wykrywalności w niektórych kategoriach rodzajowych przestępstw.

Wysoki Sejmie!

W latach 2010–2012 wydłużyła się przeciętna długość życia kobiet i mężczyzn. Wskaźnik umieralności niemowląt na tysiąc urodzeń żywych obniżył się z 5‰ do 4,6‰. W 2013 r. zmniejszył się też procent gospodarstw domowych, które zrezygnowały z zakupu leków z powodu trudności finansowych. W 2007 r. konieczność rezygnacji z zakupu leków deklarowała 1/4 gospodarstw domowych, w 2011 r. – niecałe 18%, a w 2013 r. o 1% mniej.

Ale nie we wszystkich obszarach efekty są zadowalające. Przykładowo, kontrola realizacji „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych” wykazała, że cele programu nie zostały osiągnięte.



Z zaprezentowanych w lutym 2014 r. wyników badań opinii społecznej na temat bezpieczeństwa publicznego wynika, że 70% badanych oceniło Polskę jako kraj, w którym żyje się bezpiecznie. Wskaźnik ten jest o 4 punkty procentowe wyższy niż jeszcze rok wcześniej.

Ogólnie pozytywnie, chociaż z pewnymi zastrzeżeniami, Najwyższa Izba Kontroli ocenia skuteczność systemu edukacji. W 2013 r. opublikowano wyniki kolejnego badania w ramach międzynarodowego programu PISA. Pokazują one, że umiejętności polskich gimnazjalistów wytrzymują porównanie z umiejętnościami uczniów z najbardziej rozwiniętych krajów świata. Średni wynik polskich uczniów, czyli prawie 105% średniej z całego badania, dał im 14. miejsce wśród przebadanych uczniów z 64 krajów.

Znacznie gorsze dla Polski były wyniki równoległe prowadzonego badania przez OECD – badania umiejętności kreatywnego rozwiązywania problemów. W tej klasyfikacji polscy uczniowie znaleźli się na 28. miejscu wśród przebadanych uczniów z 44 krajów.

Za poważny problem uznać należy utrzymujące się znaczące zróżnicowanie wyników nauczania w szkołach zlokalizowanych na wsi i w małych miastach w relacji do wyników szkół zlokalizowanych w dużych miastach. Niska jest efektywność kształcenia także w liceach i technikach uzupełniających, w których w 2013 r. maturę zdało w pierwszym terminie mniej niż 37% uczniów.

Skontrolowaliśmy w ramach kontroli budżetowej wykonanie budżetu państwa w 91 częściach budżetowych, realizację planów finansowych 28 państwowych funduszy celowych, wykonanie planów finansowych 3 państwowych osób prawnych i 6 agencji wykonawczych.

Wysoki Sejmie!

Skala i waga nieprawidłowości stwierdzonych w 2013 r. w kontroli budżetowej była, podobnie jak w latach poprzednich, niewielka. Część z nich powtarza się jednak od kilku lat. Dysponenci środków budżetowych w niewystarczającym stopniu realizują wnioski pokontrolne NIK i mało skutecznie sprawują nadzór nad wykonaniem budżetu. Należy jednak zauważyć, że w jednostkach, które były wcześniej kontrolowane, obserwujemy poprawę dyscypliny finansowej. Więcej nieprawidłowości w gospodarce

finansowej stwierdzamy w jednostkach po raz pierwszy objętych kontrolą, czego przykładem były w tym roku sądy.

W świetle wyników kontroli istotne jest, zdaniem NIK, kontynuowanie działań o charakterze systemowym obejmujących: poprawę jakości prognozowania parametrów makroekonomicznych oraz dochodów i wydatków budżetowych, reformę systemu podatkowego w celu jego uproszczenia i uodpornienia na oszustwa podatkowe, wzmocnienie systemu kontroli zarządczej, zmianę przepisów obecnie umożliwiających wykazywanie niższego deficytu budżetu państwa i sektora finansów publicznych oraz niższego długu publicznego, niż wynika z charakteru prowadzonych operacji.

Wysoki Sejmie!

Realizując konstytucyjny obowiązek, NIK przeprowadziła także kontrolę banku centralnego w zakresie wykonywania założeń polityki pieniężnej w 2013 r. Narodowy Bank Polski nie zrealizował celu polityki pieniężnej, jakim było utrzymanie inflacji na poziomie 2,5% z dopuszczalnym przedziałem odchyień plus minus 1 punkt procentowy. Przez 11 miesięcy inflacja kształtowała się poniżej dolnej granicy przedziału odchyień. Nieosiągnięcie celu inflacyjnego przez NBP było przede wszystkim wynikiem nieprzewidzianego, silnego spadku cen nośników energii, paliw oraz niskiego wzrostu cen żywności przetworzonej, to jest czynników pozostających poza sferą oddziaływania polityki pieniężnej. Wpływ na taki przebieg procesów inflacyjnych miały jednak także decyzje Rady Polityki Pieniężnej kształtujące stopy procentowe w 2012 r. i zbyt późno rozpoczęte obniżki tych stóp.

Panie Marszałku!

Wysoki Sejmie!

Skontrolowaliśmy w ramach kontroli budżetowej wykonanie budżetu państwa w 91 częściach budżetowych, realizację planów finansowych 28 państwowych funduszy celowych, wykonanie planów finansowych 3 państwowych osób prawnych i 6 agencji wykonawczych. Skontrolowaliśmy również wybrane jednostki samorządu terytorialnego otrzymujące dotacje z budżetu państwa. Dokonałiśmy wreszcie oceny bankowej obsługi budżetu państwa i budżetu środków europejskich przez Narodowy Bank Polski i Bank Gospodarstwa Krajowego.

W świetle wyników kontroli istotne jest, zdaniem NIK, kontynuowanie działań o charakterze systemowym obejmujących: poprawę jakości prognozowania parametrów makroekonomicznych oraz dochodów i wydatków budżetowych, reformę systemu podatkowego w celu jego uproszczenia i uodpornienia na oszustwa podatkowe, wzmocnienie systemu kontroli zarządczej, zmianę przepisów obecnie umożliwiających wykazywanie niższego deficytu budżetu państwa i sektora finansów publicznych oraz niższego długu publicznego, niż wynika z charakteru prowadzonych operacji.

Szczegółowe wyniki, jak te kontrole wypadły w poszczególnych jednostkach poddanych tej kontroli, przedstawiała przewodnicząca komisji budżetu. Zostały one zawarte w odrębnych informacjach, oczywiście przekazanych wszystkim komisjom

sejmowym. Przeważają oceny pozytywne. Jest ich więcej niż w 2012 r. Negatywnie oceniliśmy wykonanie planów finansowych przez Polskie Centrum Akredytacji i Agencję Mienia Wojskowego.

W wyniku przeprowadzonych kontroli uznaliśmy, że sprawozdania budżetowe oraz sprawozdania w zakresie operacji finansowych rzetelnie przedstawiają informacje dotyczące rozliczeń finansowych budżetu państwa. Stwierdzone w trakcie kontroli nieprawidłowości zostały skorygowane lub nie miały istotnego wpływu na obraz wykonania budżetu państwa w tych sprawozdaniach. Ocena ta była podstawą do wydania przez NIK pozytywnej opinii o rzetelności sprawozdania Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r.

Wysoki Sejmie!

Chciałbym poinformować, że Kolegium Najwyższej Izby Kontroli w czerwcu tego roku podjęło uchwałę, w której wyraziło pozytywną opinię w sprawie udzielenia Radzie Ministrów absolutorium za rok 2013.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji, uchwałą podjętą na posiedzeniu 25 lipca 2014 r., przyjął sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. oraz udzielił absolutorium Radzie Ministrów. Głosowało 444 posłów: za było 234, przeciw 208, 2 wstrzymało się od głosu.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI W 2013 ROKU

**Pani Marszałek!
Wysoki Sejmie!
Panie i Panowie Posłowie!**

To dla mnie zaszczyt, że mogę przedstawić Wysokiej Izbie sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli za rok 2013. Od blisko roku jestem prezesem NIK, chcę jednak zaznaczyć, że sprawozdanie, które Państwu przedstawiam, pierwsze w mojej kadencji, w dużej części dotyczy okresu, gdy do sierpnia 2013 r. Izbą kierował mój poprzednik Pan prezes Jacek Jezierski. Przedstawiając Sejmowi sprawozdanie z działalności NIK w 2013 r., będę odwoływał się także do niektórych kontroli opublikowanych już w roku bieżącym, które jednak rozpoczęły się i w znacznej mierze dotyczyły roku 2013.

Wysoki Sejmie!

Zacznę od wniosków *de lege ferenda*. Ich realizacja jest jednym z moich priorytetów, o czym mówiłem już w momencie wyboru na stanowisko prezesa NIK. We współpracy z Panią i Panami posłami ze wszystkich ugrupowań intensywnie zabraliśmy się za przekazywanie pokontrolnych wniosków *de lege ferenda* w obowiązujące prawo. Osobiście chciałbym w tym miejscu podziękować zarówno Pani marszałek Sejmu, jak i Panu marszałkowi Senatu za zrozumienie i pomoc, a Paniom i Panom posłom za podjęcie prac nad naszymi wnioskami w różnym zakresie. W ostatnim czasie były to wnioski, na przykład, z kontroli dotyczącej bilingów, z kontroli, która zbadała funkcjonowanie opieki nad

bezdolnymi zwierzętami czy z jeszcze innej – na temat egzekwowania mandatów albo z kolejnej, najnowszej, dotyczącej wdrażania ustawy tak zwanej śmieciowej. Zresztą o tych kontrolach będę jeszcze Państwu za chwilę mówił.

W 2013 r. skierowaliśmy w sumie 78 wniosków *de lege ferenda*. Siedem z nich zostało już zrealizowanych, w sprawie dalszych 18 wniosków trwają obecnie zaawansowane prace legislacyjne, kolejnych 9 straciło swoją aktualność, bo w dziedzinie, której dotyczyły, nastąpiły regulacje rozwiązujące w inny sposób problemy wskazane w naszej kontroli. Śledzimy na bieżąco losy wniosków *de lege ferenda*. Szkolimy naszych pracowników we właściwym ich przygotowywaniu. Pilnujemy, aby wszystkie były jak najwyższej jakości.

(...) realizacja wniosków de lege ferenda z jednego roku rozciąga się na kolejne lata i cały czas wymaga (...) naszej wspólnej uwagi w interesie państwa (...) robimy w Najwyższej Izbie Kontroli wszystko co możliwe, aby proces realizacji wniosków pokontrolnych wspomagać, poświęcając mu sporo uwagi.

W tym miejscu chciałbym zrealizować bardzo miły dla mnie obowiązek i podziękować Paniom i Panom posłom z Komisji do spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Administracji i Cyfryzacji za bieżące przeglądy stanu realizacji naszych wniosków, także tych, które dotyczą zmian w rozporządzeniach. W ubiegłym roku wśród wspomnianych przeze mnie 78 wniosków *de lege ferenda* 17 dotyczyło

właśnie zmian w rozporządzeniach, co jest o tyle istotne, że chociaż oczywiście to nie jest domena inicjatywy ustawodawczej parlamentu, to jednak parlament wspiera NIK w rozmowach, w dialogu z instytucjami rządowymi w kontekście potrzeby realizacji powyższych wniosków.

W istocie realizacja wniosków *de lege ferenda* z jednego roku rozciąga się na kolejne lata i cały czas wymaga ze strony NIK, ale także ze strony posłów i senatorów szczególnej uwagi, naszej wspólnej uwagi w interesie państwa, o czym już na tej sali mówiono.

Kolejnym bardzo ważnym procesem, który wciąż intensyfikujemy, jest współpraca z prokuraturą. W wyniku współpracy z prokuratorem generalnym doprowadziliśmy w ostatnim czasie do powołania w prokuraturach okręgowych koordynatorów, którzy są informowani przez prokuratury rejonowe i wojewódzkie delegatury NIK o przesyłanych z Izby zawiadomieniach o przestępstwie.

Oczywiście jest tak, że odpowiedzialność za wdrożenie wniosków NIK spoczywa na kontrolowanych. W dodatku wdrożenie naszych wniosków nie jest z mocy prawa obligatoryjne. Taki model funkcjonowania niezależnych, najwyższych organów kontroli obowiązuje niemal w całym demokratycznym świecie. Kontroler ma rzetelnie zbadać dany obszar, wskazać na nieprawidłowości i formułować wnioski, ale za wdrożenie wniosków odpowiada kontrolowany lub organ go nadzorujący. Niemniej robimy w Najwyższej Izbie

Kontroli wszystko co możliwe, aby proces realizacji wniosków pokontrolnych wspomagać, poświęcając mu sporo uwagi.

Wysoki Sejmie!

Dla Najwyższej Izby Kontroli szczególnie ważne jest realizowanie przez kontrolowane podmioty naszych wniosków, które prowadzą do usuwania ujawnionych nieprawidłowości.

W 2013 r. kontrolowane instytucje jeszcze w czasie kontroli albo bezpośrednio po jej zakończeniu wdrożyły ponad 7 tys. tego rodzaju wniosków. Dzięki temu doszło do realnej poprawy funkcjonowania jednostek administracji rządowej lub samorządowej, szkół, szpitali, komisariatów, ośrodków pomocy społecznej i wielu innych instytucji. Podkreślam to jeszcze raz, 90% wniosków dotyczących usunięcia ujawnionych przez nas nieprawidłowości jest realizowanych przez kontrolowane podmioty jeszcze w czasie kontroli lub bezpośrednio po jej zakończeniu. Nasze kontrole faktycznie przyczyniają się więc do naprawiania państwa.

Wysoka Izbo!

Kolejnym bardzo ważnym procesem, który wciąż intensyfikujemy, jest współpraca z prokuraturą. W wyniku współpracy z prokuratorem generalnym doprowadziliśmy w ostatnim czasie do powołania w prokuraturach okręgowych koordynatorów, którzy są informowani przez prokuratury rejonowe i wojewódzkie delegatury NIK o przesyłanych z Izby zawiadomieniach o przestępstwie. Informacje takie pozwalają koordynatorom na, między innymi, udzielenie niezbędnego wsparcia prokuratorom rejonowym, a pamiętajmy,

że nasze wnioski są wnioskami dotyczącymi spraw trudnych, skomplikowanych. To nie są standardowe wnioski, które trafiają do prokuratury rejonowej, na przykład związane z różnymi kradzieżami, tylko często dotyczą one spraw bardzo skomplikowanych, o charakterze finansowym, gospodarczym. Z naszej strony, ze strony NIK, w każdej delegaturze oraz w centrali Izby wyznaczaliśmy doradców prawnych odpowiedzialnych za codzienną współpracę z prokuraturą, zwłaszcza w zakresie nadzoru nad jakością kierowanych przez NIK zawiadomień o popełnionych przestępstwach. Wyznaczeni doradcy prawni z NIK współpracują w szczególności z powołanymi prokuratorami koordynatorami w prokuraturach okręgowych.

90% wniosków dotyczących usunięcia ujawnionych przez nas nieprawidłowości jest realizowanych przez kontrolowane podmioty jeszcze w czasie kontroli lub bezpośrednio po jej zakończeniu. Nasze kontrole faktycznie przyczyniają się więc do naprawiania państwa.

Konsekwentnym działaniem NIK w sprawach złożonych przez nas zawiadomień o popełnieniu przestępstwa przez kontrolowanych pomogły – chciałbym to bardzo mocno podkreślić – kolejne nowelizacje przepisów prawa. NIK od dawna zabiegała o otrzymywanie od prokuratury pisemnego uzasadnienia decyzji o umorzeniu postępowania we wnoszonych sprawach. Dzięki wsparciu sejmowej Komisji do spraw Kontroli Państwowej, która uchwaliła stosowny dezyderat

do ministra sprawiedliwości, doszło do nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. Najwyższa Izba Kontroli zyskała dzięki temu uprawnienie do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia oraz o jego umorzeniu.

W 2013 r. dokonano również istotnej dla NIK zmiany w Kodeksie postępowania karnego. Dotyczyła ona przyznania instytucji, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, prawa do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa oraz prawa do przejrzenia akt. Wcześniej NIK mogła to robić tylko wtedy, gdy wykonywała uprawnienia pokrzywdzonego, w sytuacji gdy nie działał organ pokrzywdzonej instytucji. Obie nowelizacje Kodeksu postępowania karnego są dobrym przykładem wzmocnienia przez Sejm realnych możliwości działania Najwyższej Izby Kontroli i w tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie Paniom i Panom posłom za to podziękować.

Najwyższa Izba Kontroli przekazała w 2013 r. do organów powołanych do ścigania przestępstw, wykroczeń oraz innych czynów, za które przewidziana jest odpowiedzialność ustawowa, łącznie 130 zawiadomień. Wśród tych 130 zawiadomień 56 dotyczyło podejrzenia popełnienia przestępstwa, najczęściej poświadczenia nieprawdy, przekroczenia uprawnień, niedopełnienia obowiązków, nieprowadzenia ksiąg rachunkowych, niesporządzenia sprawozdań finansowych lub wyrządzenia szkody majątkowej. Wśród 70 zaś zawiadomień w sprawach o wykroczenie najwięcej dotyczyło łamania prawa budowlanego, a druga kategoria rodzajowa to zawiadomienia, które skierowaliśmy,

ujawniając nieprawidłowości w schroniskach dla bezdomnych zwierząt.

Jakie były efekty zawiadomień przesłanych z NIK? W ubiegłym roku wniesiono o ponad 100% więcej aktów oskarżenia w sprawach prowadzonych na podstawie naszych zawiadomień niż rok wcześniej, co z jednej strony świadczy o znaczącej poprawie jakości naszych zawiadomień, a z drugiej – o lepszej współpracy z prokuraturą. Chciałbym w tym miejscu przypomnieć, że NIK nie jest organem ścigania i nie dysponuje środkami operacyjnymi. Jej głównym celem jest dostarczanie parlamentarzystom, opinii publicznej rzetelnego obrazu kontrolowanej działalności oraz wskazywanie kontrolowanym, co muszą naprawić, aby lepiej służyć obywatelom.

Przygotowując tematy kontroli, przeglądamy też wnioski parlamentarzystów oraz skargi obywateli. Rocznie do Izby wpływa ponad 7 tys. skarg i wniosków, a przeprowadzamy w sumie około 400 kontroli planowych i doraźnych oraz budżetowych.

Oprócz zawiadomień o przestępstwach i wykroczeniach skierowaliśmy też 139 zawiadomień o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych przez łącznie 166 osób. Najczęściej zawiadomienia te dotyczyły czynów związanych z udzieleniem zamówienia publicznego albo dokonaniem wydatków ze środków publicznych bez upoważnienia lub z przekroczeniem upoważnienia wynikającego z ustawy budżetowej, uchwały budżetowej lub planu finansowego.

Wysoki Sejmie!

Polacy cenią sobie pracę Najwyższej Izby Kontroli, dlatego tak wiele uwagi poświęcamy jakości naszych kontroli. Wysoka jakość kontroli zaczyna się już na etapie formułowania ich tematu. Proces ten poprzedzony jest całoroczną analizą ryzyka występującego w różnych obszarach. Specjaliści z poszczególnych departamentów i delegatur, którzy dzisiaj w osobach dyrektorów poszczególnych jednostek organizacyjnych Najwyższej Izby Kontroli towarzyszą nam w tej debacie, przygotowują, wskazują działania organów państwa i samorządu, które warto skontrolować jako szczególnie ważne dla obywateli, a w przypadku których z analizy wynika, że mogą być one obarczone sporym ryzykiem wystąpienia nieprawidłowości. Przygotowując tematy kontroli, przeglądamy też wnioski parlamentarzystów oraz skargi obywateli. Rocznie do Izby wpływa ponad 7 tys. skarg i wniosków, a przeprowadzamy w sumie około 400 kontroli planowych i doraźnych oraz budżetowych. Napływające skargi i wnioski grupujemy więc według typu opisywanej nieprawidłowości i najczęściej włączamy do kontroli planowych lub przekazujemy do rozpoznania innym właściwym organom. Zdarza się, że skargi od obywateli lub wnioski od parlamentarzystów inicjują osobne kontrole doraźne. I tu bardzo ważna informacja dla Państwa. W 2013 r. wnioski parlamentarzystów zainicjowały przeprowadzenie aż 94 spośród w sumie 222 kontroli doraźnych, czyli prawie połowa kontroli doraźnych, które przeprowadza Najwyższa Izba Kontroli w ciągu roku, to kontrole, które zostały przeprowadzone na wniosek, z inicjatywy Pań i Panów posłów.

Przesłane do Sejmu informacje były przedmiotem prac komisji sejmowych. Przedstawiciele NIK w ubiegłym roku uczestniczyli w 880 posiedzeniach komisji sejmowych, które zajęły się 120 spośród 189 przesłanych informacji o wynikach kontroli.

Wysoki Sejmie!

W roku 2013 przeprowadziliśmy 206 kontroli planowych, w tym 98 dotyczących wykonania budżetu. Skierowaliśmy do kontrolowanych podmiotów 2,5 tys. wystąpień.

Choć ustawa o NIK nakazuje nam przedłożenie Sejmowi tylko informacji o wynikach kontroli zleconych przez Sejm i jego organy oraz przeprowadzonych na wniosek prezydenta, premiera, a także informacji na temat – jak to formułuje ustawodawca – innych ważniejszych kontroli, to w praktyce przedkładamy Sejmowi informacje o wszystkich kontrolach planowych. Oczywiście jeśli kontrola doraźna jest na wniosek określonego parlamentarzysty, on także taką informację w całości otrzymuje.

W ubiegłym roku przesłaliśmy do Sejmu 189 informacji o wynikach kontroli. Niekiedy nasze raporty pokontrolne są dostępne wszystkim parlamentarzystom, ale w trybie przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych. Dzieje się tak wówczas, gdy w raporcie muszą być zawarte dane z przedłożonych nam dokumentów, które sami kontrolowani objęli klauzulą niejawności. Podkreślam to, bo czasami były pytania odnośnie do jednostkowych kontroli. To nie jest decyzja Najwyższej Izby Kontroli. Jeżeli w toku

kontroli badamy dokumenty oklauzulowane przez podmiot, który je wytworzył, to później oczywiście skutkuje to tym, że parlamentarzyści mają wgląd do tych dokumentów, ale w trybie procedury umożliwiającej dostęp do dokumentów klauzulowanych.

Przesłane do Sejmu informacje były przedmiotem prac komisji sejmowych. Przedstawiciele NIK w ubiegłym roku uczestniczyli w 880 posiedzeniach komisji sejmowych, które zajęły się 120 spośród 189 przesłanych informacji o wynikach kontroli.

Wysoki Sejmie!

Swoimi kontrolami każdego roku Najwyższa Izba Kontroli przysparza Skarbowi Państwa kilkaset milionów złotych realnych korzyści finansowych. W ubiegłym roku było to prawie 200 mln zł. To są pieniądze, które uzyskano dzięki działaniom naprawczym po naszych kontrolach.

W roku 2013 przeprowadziliśmy 206 kontroli planowych, w tym 98 dotyczących wykonania budżetu. Skierowaliśmy do kontrolowanych podmiotów 2,5 tys. wystąpień

Oczywiście są też inne kwoty, na przykład suma 2,5 mld zł, które – jak ujawniliśmy podczas różnych kontroli – wydankowano z naruszeniem prawa. I wreszcie największa kwota – blisko 45 mld zł. Ale od razu wyjaśniam, o jaką kwotę chodzi. Jest to suma ujawnionych przez nas we wszystkich kontrolach realizowanych w 2013 r.

sprawozdawczych skutków różnego rodzaju nieprawidłowości, czyli na przykład pomyłek księgowych występujących w latach objętych kontrolą. Nieprawidłowości te wystąpiły, na przykład, w księgach rachunkowych i miały wpływ na sprawozdania finansowe kontrolowanych przez nas w 2013 r. podmiotów.

Wysoka Izbo!

Informacje, które powstały po kontrolach przeprowadzonych w 2013 r., spotkały się z dużym zainteresowaniem posłów z poszczególnych komisji sejmowych oraz bardzo dobrym odbiorem w środowisku eksperckim. Wieloma kontrolami zainteresowali się obywatele, którzy komentując nasze ustalenia, zwracali uwagę na ich obiektywizm i rzetelność.

Swoimi kontrolami każdego roku NIK przysparza Skarbowi Państwa kilkaset milionów złotych realnych korzyści finansowych. W ubiegłym roku było to prawie 200 mln zł. To są pieniądze, które uzyskano dzięki działaniom naprawczym po naszych kontrolach.

W dostarczonym już Państwu 350-stronicowym sprawozdaniu z działalności Najwyższej Izby Kontroli w ubiegłym roku znajdują Państwo omówienia wyników wszystkich kontroli z ubiegłego roku. W moim wystąpieniu chcę zwrócić uwagę wyłącznie na kilkanaście szczególnie istotnych.

Zacznę od bezpieczeństwa zewnętrznego, obszaru, który niestety od wielu tygodni musi nas interesować w sposób

wyjątkowy, szczególnie gdy widzimy to, co się dzieje za naszą wschodnią granicą.

W tym obszarze niezwykle ważną okazała się kontrola wojsk specjalnych. Izba pozytywnie oceniła zdolność tego rodzaju Sił Zbrojnych do prowadzenia działań operacyjnych. Uznaliśmy, że wieloletnie działania – chciałbym to bardzo mocno podkreślić – podejmowane przez wszystkie kolejne rządy doprowadziły do tego, że w Polsce zbudowano profesjonalne wojska specjalne. Działania przez nie wykonywane były przez nas ocenione jako realizowane prawidłowo. Dzięki temu wzrosła zdolność obronna Polski oraz możliwość szybkiego reagowania na zagrożenia. NIK oceniła, że żołnierze wojsk specjalnych są bardzo dobrze przygotowani do wypełniania swoich zadań, należycie wyszkoleni i wyposażeni. Izba odnotowała, że uzupełnienie wyposażenia, które nastąpiło w 2013 r., sprzyjało podniesieniu zdolności wojsk specjalnych do szybkiego reagowania. Zdecydowana większość dostrzeżonych przez NIK nieprawidłowości była usuwana podczas kontroli. Pozostałe, których usunięcie wymaga czasu i pieniędzy, nie obniżają w ocenie Izby zdolności wojsk specjalnych do realizacji wyznaczonych im zadań.

Przepraszam, że informuję tutaj Państwa w tak ogólny sposób. Z uwagi na charakter tej kontroli, oczywiście nie możemy precyzyjnie przedstawić tej informacji w trybie jawnego posiedzenia Sejmu.

Oceniając pozytywnie polskie wojska specjalne, a zwłaszcza ich wyszkolenie i wyposażenie, NIK wniosła do ministra obrony o rozważenie poszerzenia ścieżki naboru do wojsk specjalnych o nabór zewnętrzny. Obecnie kandydatami

do służby w wojskach specjalnych są żołnierze innych rodzajów Sił Zbrojnych i służb mundurowych. Izba uważa, że ścieżkę naboru można poszerzyć, kierując ofertę zatrudnienia także do osób spoza wojska, odpowiednio sprawdzonych przez służby kontrwywiadu i spełniających wysokie wymagania psychofizyczne.

Informacje, które powstały po kontrolach przeprowadzonych w 2013 r., spotkały się z dużym zainteresowaniem posłów z poszczególnych komisji sejmowych oraz bardzo dobrym odbiorem w środowisku eksperckim. Wieloma kontrolami zainteresowali się obywatele, którzy komentując nasze ustalenia, zwracali uwagę na ich obiektywizm i rzetelność.

Polskie wojsko jest na bieżąco kontrolowane przez NIK. W 2012 r. Izba pozytywnie oceniła proces profesjonalizacji polskiej armii, stwierdzając, że pozwolił on na stworzenie podstawy do budowania sprawnej i nowoczesnej armii. Ale wydarzenia także z ostatnich tygodni pokazują, że armia zawodowa to nie wszystko. Dlatego w bieżącym, 2014 r. NIK zbada, jak wygląda przygotowanie rezerw osobowych na potrzeby mobilizacyjne rozwinięcia Sił Zbrojnych. Nie muszę mówić, że tego typu zagadnienie wymaga szczególnej troski w sytuacji nawet potencjalnego rozwoju wypadków, które mogłyby skutkować potrzebą powołania osób z tak zwanej rezerwy do Sił Zbrojnych. Kontrolerzy sprawdzą, między innymi, stan zabezpieczenia Sił Zbrojnych w środki bojowe oraz zabezpieczenia obsady załóg statków

powietrznych. To także dwie dodatkowe kontrole w tym obszarze, które w tym roku przeprowadzimy.

Wysoki Sejmie!

Innym obszarem, równie ważnym w kontekście obecnej sytuacji międzynarodowej, jest bezpieczeństwo energetyczne. Skierowaliśmy do Państwa w ubiegłym roku raport o kontraktach gazowych. Widać w nim wyraźnie, że wieloletnie zaniedbania w sprawie dywersyfikacji źródeł i kierunków dostaw utrudniały negocjacje cenowe z głównym dostawcą, który dyktował warunki cenowe z pozycji monopolisty.

W kolejnej kontroli, dotyczącej tym razem gazowych sieci przesyłowych, zwróciliśmy uwagę na to, że w sprawie dywersyfikacji nastąpiły zmiany, w naszej ocenie idące w dobrym kierunku.

Spółka Gaz-System po przejściu w 2011 r. funkcji operatora umożliwiła stronom trzecim dostęp do wolnych zdolności przesyłowych gazociągu jamalskiego, co między innymi spowodowało uruchomienie tak zwanego wirtualnego rewersu, czyli dostaw gazu tym gazociągiem od dostawców zachodnioeuropejskich. W tym czasie, dzięki nowym inwestycjom, zwiększono możliwości przesyłu gazu z Niemiec i Czech. Powstały techniczne możliwości transportu gazu ziemnego do Polski z nowych kierunków, alternatywnych dla kierunku wschodniego.

Kolejny ważny raport dotyczący bezpieczeństwa energetycznego oceniał działania administracji związane z poszukiwaniem i wydobywaniem gazu łupkowego. Stwierdziliśmy, że przygotowywane zmiany prawa w tym zakresie zatrzymały się na etapie uzgodnień międzyresortowych

i konsultacji społecznych. Dlatego z satysfakcją odnotowaliśmy, że po naszej kontroli nastąpiło przyspieszenie w zakresie prac legislacyjnych związanych z wydobywaniem węglowodorów w Polsce.

Zwróciliśmy też uwagę, że mimo deklaracji o priorytetowym traktowaniu poszukiwań złóż gazu z łupków, Ministerstwo Środowiska nie potrafiło właściwie zorganizować prac resortu, aby zadania deklarowane jako priorytetowe były realizowane stosownie do ich rzeczywistego znaczenia dla państwa.

Wysoki Sejmie!

Obok bezpieczeństwa energetycznego bardzo istotna z punktu widzenia obywatela jest stabilność finansów publicznych oraz bezpieczeństwo na rynku finansowym. Na podstawie naszych kontroli oceniliśmy, że organy kontroli skarbowej oraz organy podatkowe nie przeciwdziałały wystarczająco skutecznie oszustwom podatkowym. Stwierdziliśmy wzrost uszczupień VAT przy jednoczesnym niskim poziomie kwot odzyskiwanych z tego tytułu przez Skarb Państwa. Odnotowaliśmy jednak, że minister finansów podejmował liczne działania zmierzające do zminimalizowania skali oszustw podatkowych, doprowadzając między innymi do zmiany ustawy o VAT. Bardzo się cieszę, kiedy w poprzedzającej nasze spotkanie debacie o wykonaniu budżetu państwa było wiele głosów odwołujących się właśnie do raportu NIK z kontroli dotyczącej oszustw w zakresie podatku VAT.

Na podstawie kolejnej kontroli oceniliśmy, że ochrona praw klientów rynku finansowego w Polsce była nieskuteczna. Działalność Urzędu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów, Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznika Ubezpieczonych i powiatowych rzeczników konsumentów, choć prowadzona zgodnie z prawem, nie stwarzała klientom rynku finansowego dostatecznej ochrony.

Najważniejszą kontrolą, która objęła obszar bezpieczeństwa wewnętrznego, była kontrola pozyskiwania i wykorzystywania billingów, czyli tak zwanych danych telekomunikacyjnych. Biorąc pod uwagę projektowane zmiany przepisów na poziomie całej Unii Europejskiej, a także wyniki przeprowadzonej kontroli, NIK wносиła przede wszystkim o stworzenie katalogu spraw, na potrzeby których dane telekomunikacyjne mogą być pozyskiwane.

Wnosiliśmy także o ustanowienie kontroli zewnętrznej nad procesem pozyskiwania danych z billingów. Rekomendowaliśmy również wprowadzenie instrumentów gwarantujących niszczenie pozyskanych danych, gdy nie są one już niezbędne do prowadzenia postępowania. Wreszcie wnosiliśmy, aby utworzyć mechanizmy sprawozdawcze, które zapewnią rzetelną informację na temat zakresu pozyskiwania danych telekomunikacyjnych.

Ważne jest to, że nasze ustalenia dotyczące nieprawidłowego postępowania

Obok bezpieczeństwa energetycznego bardzo istotna z punktu widzenia obywatela jest stabilność finansów publicznych oraz bezpieczeństwo na rynku finansowym. Na podstawie naszych kontroli oceniliśmy, że organy kontroli skarbowej oraz organy podatkowe nie przeciwdziałały wystarczająco skutecznie oszustwom podatkowym.

z bilingami przez prokuratorów i sędziów spowodowały stosowne działania naprawcze ze strony ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Cieszymy się także, że nad naszymi wnioskami z tej kontroli pracują już parlamentarzyści. Nie muszę dodawać, że nie do końca kontrolowane uprawnienia głęboko ingerują w obywatelskie prawa wolności i swobody przez naruszenie prawa do naszej prywatności. Dzisiaj wiadomości telekomunikacyjne, na przykład wiadomości stanowiące treść naszych esemesów, są istotą sposobu porozumiewania się wielu z nas i ten obszar wymaga jak najszybciej stosownych regulacji. Nie mam wątpliwości, że wnioski z kontroli NIK umożliwią dobre zmiany przepisów prawa w tym zakresie.

Zwróciliśmy uwagę, że Narodowy Fundusz Zdrowia zbyt rzadko sprawdza dostępność i jakość świadczeń medycznych. W placówkach, z którymi Fundusz zawarł umowy, kontrola z Narodowego Funduszu Zdrowia ma szansę pojawić się średnio raz na 12 lat.

W obszarze bezpieczeństwa wewnętrznego wiele razy kontrolowaliśmy także pracę Policji, zwłaszcza w zakresie budzącego dużo emocji ruchu drogowego. Dostrzegliśmy jej prewencyjną aktywność, która przyczyniła się między innymi do spadku liczby ofiar śmiertelnych, rannych i liczby wypadków drogowych. Doceniliśmy zwłaszcza działania policjantów ruchu drogowego, którzy w ostatnich latach zwiększają liczbę kontroli trzeźwości kierowców. Zwróciliśmy jednak

uwagę Policji, że musi bardziej skoncentrować się na szkoleniach funkcjonariuszy, bowiem w tym zakresie ujawniliśmy spore zaległości.

Dziedziną, która wzbudza szczególne zainteresowanie Pań i Panów posłów jest oświata i wychowanie. Informowaliśmy Państwa o wynikach kontroli wychowania fizycznego w szkołach. Stwierdziliśmy, że mimo coraz lepszej infrastruktury sportowej absencja uczniów na lekcjach wychowania fizycznego była wciąż bardzo wysoka, w gimnazjach i liceach sięgała nawet do 30%. To wszystko dzieje się w sytuacji, gdy blisko pół miliona uczniów w Polsce ma problemy z nadwagą lub cierpi z powodu skrzywienia kręgosłupa. Wskazaliśmy, że nagminnie nadużywa się wystawianych przez rodziców zwolnień z lekcji wf., niestety, często z bardzo błahych lub wręcz bez żadnych powodów.

W czasie posiedzeń komisji sejmowych posłowie podzielili nasz niepokój po kontroli profilaktyki narkotykowej w szkołach, bowiem w trakcie kontroli okazało się, że w większości szkół zapobieganie ogranicza się do poruszania podczas lekcji wychowawczych, często prowadzonych przez nieprzygotowanych do tego nauczycieli, tematów dotyczących uzależnienia od narkotyków. Tymczasem ponad 30% uczniów było świadkami zażywania narkotyków na terenie szkoły, a 17% świadkami sprzedaży narkotyków na terenie szkoły. NIK zwróciła uwagę, że szkoły nie wykorzystują skutecznych i sprawdzonych programów profilaktycznych rekomendowanych w europejskich lub krajowych bazach programów zapobiegania narkomanii.

Inna ważna kontrola w dziedzinie oświaty dotyczyła przygotowania szkół

do przyjęcia sześciolatków. W ramach tej kontroli stwierdziliśmy, że wszystkie skontrolowane przez NIK szkoły zatrudniały nauczycieli mających pełne kwalifikacje do nauczania sześciolatków. Odpowiednia była też liczba sal dydaktycznych potrzebnych do prowadzenia zajęć z najmłodszymi uczniami, niestety często gorzej było z wymaganym wyposażeniem w tych klasach. NIK skierowała do dyrektorów szkół, gmin oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej łącznie 119 wniosków pokontrolnych w tym zakresie.

Podobnie ważny jak oświata i wychowanie jest obszar ochrony zdrowia. W 2013 r. kilka razy kontrolowaliśmy Narodowy Fundusz Zdrowia. Oceniliśmy, że kontraktowanie usług w lecznictwie szpitalnym i specjalistycznym jest mało przejrzyste, a procedury stosowane przez NFZ nie zawsze zapewniają wybór najlepszych świadczeniodawców, którzy gwarantowałyby pacjentom odpowiednią jakość i dostępność usług. Zdaniem NIK, konieczna jest gruntowna, rzetelna i niezwłocznie przeprowadzona analiza dostosowania potencjału szpitali do rzeczywistych potrzeb pacjentów. NIK rekomendowała także wypracowanie takiego sposobu kontraktowania świadczeń, w którym najważniejszymi kryteriami będą jakość i dostępność świadczeń rzeczywiście oczekiwanych przez pacjentów z danego terenu.

W ramach innej kontroli zwróciliśmy uwagę, że Narodowy Fundusz Zdrowia zbyt rzadko sprawdza dostępność i jakość świadczeń medycznych. W placówkach, z którymi Fundusz zawarł umowy, kontrola z Narodowego Funduszu Zdrowia ma szansę pojawić się średnio raz na 12 lat;

na przykład w przychodniach – raz na 24 lata, a w gabinetach stomatologicznych – raz na 18 lat. Po naszych kontrolach w Narodowym Funduszu Zdrowia doszło do głębokich zmian kadrowych i organizacyjnych, co stwarza szansę na poprawę wykonywania zadań należących do Funduszu.

W czasie posiedzeń komisji sejmowych posłowie podzielili nasz niepokój po kontroli profilaktyki narkotykowej w szkołach, bowiem w trakcie kontroli okazało się, że w większości szkół zapobieganie ogranicza się do poruszania podczas lekcji wychowawczych, często prowadzonych przez nieprzygotowanych do tego nauczycieli, tematów dotyczących uzależnienia od narkotyków.

Po kontroli szpitalnych oddziałów ratunkowych zbadaliśmy także, jak w Polsce funkcjonuje nocna i świąteczna opieka zdrowotna. Stwierdziliśmy, że w nagłych wypadkach pacjenci korzystają przede wszystkim z usług pogotowia i szpitalnych oddziałów ratunkowych, których funkcjonowanie oceniliśmy pozytywnie, zaś w efekcie okazało się, że nocna i świąteczna opieka nie jest w pełni wykorzystywana, a pogotowia i SOR-y są przeciążone. Dzieje się tak między innymi dlatego, że nocna i świąteczna opieka zdrowotna jest źle zorganizowana. W wynikach tej kontroli były zawarte liczne wnioski, które umożliwią poprawę tej sytuacji.

Po innej kontroli z 2013 r. alarmowaliśmy, że programy na rzecz higieny jamy ustnej są mało skuteczne: 92% polskich

nastolatków cierpi z powodu próchnicy, 9 na 10 dzieci ma próchnicę, rośnie odsetek osób bezzębnych wśród dorosłych. Z kontroli wynika również, że we wsiach i w małych miasteczkach większość dzieci pozbawiona jest publicznej opieki stomatologicznej.

W obszarze pomocy społecznej zainteresowaliśmy się szczególnie opieką nad osobami bezdomnymi, kontraktami socjalnymi i zatrudnieniem socjalnym. Kontrolerzy stwierdzili, że opieka nad osobami bezdomnymi w Polsce ma głównie charakter interwencyjny i doraźny, nasila się w okresie jesienno-zimowym i wówczas jest prawidłowo prowadzona. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli, brakuje jednak całorocznych systemowych działań wspomagających wychodzenie z bezdomności. Jeśli chodzi natomiast o skuteczność kontraktów socjalnych, to w naszej ocenie, jest ona wciąż zbyt mała: w ośrodkach pomocy społecznej objętych kontrolą skuteczność ta kształtowała się na poziomie 15%. Oznacza to, że usamodzielniała się tylko co siódma osoba objęta kontraktem socjalnym.

W ramach innej kontroli z obszaru pomocy społecznej ustaliliśmy, że instytucje zajmujące się zatrudnieniem socjalnym w niewystarczającym stopniu współpracują z lokalnymi przedsiębiorcami i urzędami pracy. We wnioskach pokontrolnych wskazaliśmy na konieczność zmian w ustawie o zatrudnieniu socjalnym.

Wysoki Sejmie!

Najwyższa Izba Kontroli od wielu lat monitoruje zabezpieczenie przeciwpowodziowe w Polsce. Stale wskazujemy na konieczność kontynuowania budowy zbiorników

retencyjnych i polderów oraz konserwacji wałów przeciwpowodziowych. W 2013 r., w czasie kolejnej kontroli w tej dziedzinie ujawniliśmy, że samorzady nie ograniczały zabudowy na terenach zagrożonych powodziami. W miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego ujęto i opisano jedynie dziesiątą część obszarów zagrożonych powodzią, co uniemożliwiało wydawanie skutecznych zakazów zabudowania terenów zalewowych. Nie ma możliwości stworzenia systemu skutecznej ochrony przeciwpowodziowej bez współdziałania z samorządami i przejęcia przez nie roli polegającej na wskazywaniu, gdzie zabudowa jest bezpieczna, a gdzie bezpieczna nie jest, bo jest to teren tradycyjnie już zalewowy.



Najwyższa Izba Kontroli od wielu lat monitoruje zabezpieczenie przeciwpowodziowe w Polsce. Stale wskazujemy na konieczność kontynuowania budowy zbiorników retencyjnych i polderów oraz konserwacji wałów przeciwpowodziowych.

W 2013 r. przyjrzelśmy się także sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych. Kontrola wykazała, że cudzoziemcy stają się posiadaczami gruntów rolnych w Polsce przez nabycie udziałów w polskich spółkach, które są właścicielami ziemi, zaś Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie posiada pełnych danych o skali nabywania polskich gruntów przez cudzoziemców. Dane resortu są niższe od danych odzwierciedlających stan rzeczywisty. Wynika to z luki w przepisach, które nie zobowiązują spółek kontrolowanych przez

obcokrajowców do składania informacji o posiadanych gruntach. Oczywiście wnosiliśmy i wnosimy o usunięcie tej luki.

Najwyższa Izba Kontroli bardzo uważnie śledzi też inwestycje drogowe i kolejowe. W kontroli dotyczącej wykonania obowiązków przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad ustaliliśmy, że GDDKiA rozstrzygała przetargi głównie na podstawie kryterium najniższej ceny. Przy dużej konkurencji na rynku prowadziło to niekiedy do składania ofert poniżej realnych kosztów budowy. Ponieważ GDDKiA nie zawsze weryfikowała kondycję finansową wykonawców, czas inwestycji realizowanych przez nierzetelne firmy wydłużał się lub dochodziło nawet do zerwania kontraktu. O interesy inwestora GDDKiA dbała rzetelnie, w umowach zabrakło jednak odpowiednich zabezpieczeń dla podwykonawców. Jeden z wniosków z tej kontroli dotyczył konieczności sformułowania definicji prawnej rażąco niskiej ceny, kolejny – zobligowania Dyrekcji do rozpoznawania kondycji finansowej podmiotów oferujących bardzo niskie ceny w przetargach. W tym miejscu też chciałbym podziękować – wiem, że Sejm pracuje nad zmianą przepisów ustawy o zamówieniach publicznych, między innymi w zakresie wprowadzenia precyzyjnie określonej definicji rażąco niskiej ceny.

W ubiegłym roku skontrolowaliśmy także sieć viaTOLL, która umożliwia elektroniczny pobór opłat za przejazdy samochodów ciężarowych po drogach publicznych. Pozwoliło to na zlikwidowanie nieefektywnego systemu winiet. Dzięki budowie sieci stworzono warunki do wdrożenia europejskiej usługi opłaty elektronicznej. Kontrolerzy NIK ustalili jednak,

że do wykonania części bramownic sieci viaTOLL wykorzystano materiały dopuszczone do obrotu na podstawie sfałszowanych świadectw odbioru. NIK ujawniła też rażące błędy w naliczeniach kar dla kierowców. Poważnym mankamentem funkcjonowania sieci viaTOLL jest wyłączenie z jednolitej sieci elektronicznego poboru opłat autostrad koncesyjnych, gdzie należności pobierane są manualnie. Dlatego z satysfakcją przyjęliśmy plany ministra infrastruktury i rozwoju dotyczące wprowadzenia jednolitego systemu poboru opłat.

”*W ramach innej kontroli z obszaru pomocy społecznej ustaliliśmy, że instytucje zajmujące się zatrudnieniem socjalnym w niewystarczającym stopniu współpracują z lokalnymi przedsiębiorcami i urzędami pracy. We wnioskach pokontrolnych wskazaliśmy na konieczność zmian w ustawie o zatrudnieniu socjalnym.*

Bardzo ważna informacja w kontekście tego, co planujemy w najbliższym czasie – już pod koniec września przedstawimy Państwu systemowe wnioski wynikające z kilku, podkreślam, kilku kontroli dotyczących szeroko rozumianego obszaru bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. To było kilka kontroli, z których teraz przygotowujemy tak zwaną mega-informację. Te kilka kontroli to między innymi kontrola dotycząca fotoradarów wykorzystywanych przez Inspekcję Transportu Drogowego i przez gminy, oznakowania dróg, pracy Policji drogowej, pracy Inspekcji Transportu Drogowego.

Budowa autostrad, dróg ekspresowych, remonty dróg lokalnych oraz aktywność Policji – wszystko to sprawia, że nasze drogi stają się bezpieczniejsze, co pozwala mieć nadzieję, że Polska nie będzie już wkrótce należała do krajów najgorzej ocenianych pod względem zagrożenia wypadkami drogowymi.

”*Wysoka jakość kontroli – potwierdzana przy okazji wielu sympozjów i konferencji opiniami ekspertów zewnętrznych oraz dużym zaufaniem społecznym do Izby – nie byłaby możliwa bez pracy wszystkich zatrudnionych w Najwyższej Izbie Kontroli. Wśród nich rdzeniem jest grupa około 1200 kontrolerów.*

NIK stwierdziła w kontroli dotyczącej bezpieczeństwa ruchu kolejowego (to jest kolejna kontrola z przeprowadzonych niedawno), że w ostatnich latach maleje w Polsce liczba wypadków kolejowych oraz rośnie odsetek infrastruktury kolejowej w dobrym stanie. Niestety, Polska zajmuje jednak wciąż drugie po Rumunii miejsce w Europie pod względem liczby wypadków na kolei. To efekt wieloletnich zaniedbań w utrzymaniu infrastruktury kolejowej. System zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu kolejowym ma wiele istotnych luk. Wskazując na konkretne problemy, NIK równocześnie przedstawiła w raporcie propozycje ich rozwiązania.

Bardzo ciekawa kontrola, dotycząca stosunkowo niedawno stanowionego przez Panie i Panów posłów prawa, to kontrola z zakresu obszaru ochrony środowiska, czyli kontrola wprowadzenia

nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, tak zwanego podatku śmieciowego. Stwierdziliśmy, że ustawa generalnie w całym kraju została wdrożona poprawnie. Jakie są jednak jej następstwa? Analiza kosztów wykazała, że w 40% gmin po wprowadzeniu nowego systemu wzrosły stawki za odpady zmieszane, natomiast w 30% gmin opłaty za odpady selektywne były niższe niż przed wdrożeniem znowelizowanej ustawy śmieciowej. Także w tej kontroli pojawiły się wnioski, którymi już, za co dziękuję, zajął się Sejm. Dotyczyły one między innymi zwolnienia właściciela nieruchomości z obowiązku składania nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami przy każdorazowej zmianie stawek opłat przez radę gminy. Jest to o tyle istotne, że te stawki często zmieniają się co roku, bo gminy rozstrzygają przetargi wyłącznie na okres roku, przynajmniej było to powszechne zjawisko w początkowym okresie. W połączeniu z informacją z kontroli, że w połowie gmin nie uruchomiono możliwości elektronicznego zgłaszania deklaracji, wiązało się to każdorazowo z obowiązkiem wizyty obywatela w urzędzie gminy. Wystąpiliśmy także z wnioskiem o ustawowe doprecyzowanie kwestii legalności powierzania odbioru odpadów komunalnych samorządowym zakładom budżetowym – wokół tego trwała bardzo ożywiona dyskusja w środowisku samorządowym.

Na koniec tego skróconego przeglądu z kontroli w 2013 r. chcę przypomnieć o kontroli, o której powiedziano i napisano najwięcej i która wzbudziła największe zainteresowanie, co może zaskakiwać, bo dotyczy ona obszaru związanego

z opieką nad bezdomnymi zwierzętami. Ustaliliśmy, że połowa spośród skontrolowanych gmin nie sprawdzała, co się działo z dostarczonymi do schronisk zwierzętami. Samorządy zainteresowane były głównie wyłapywaniem bezdomnych psów i kotów, na co wydawały 80% wszystkich pieniędzy przeznaczonych na opiekę nad zwierzętami. W następstwie takiego postępowania ponad 60% skontrolowanych gmin zlecało wyłapywanie psów i kotów, umownie mówiąc – donikąd (bez zapewnienia im miejsc w schroniskach, na które zabrakło pieniędzy). Nie muszę Państwu mówić, co najprawdopodobniej – w zdecydowanej większości przypadków adopcji donikąd – kryje się za tym procederem dla zwierząt, które zostały odłowione.

Dodatkowo stwierdziliśmy, że gminy bardzo rzadko realizowały programy związane ze znakowaniem (czipowaniem) zwierząt, nie uczestniczyły w tym, co również otwierało drogę do ich uśmiercania albo umieszczania w przepełnionych i nie zawsze zapewniających właściwe warunki schroniskach.

W tym miejscu również wypada mi podziękować. Cieszę się, że posłowie ze wszystkich ugrupowań, zwłaszcza pracujący w Parlamentarnym Zespole Przyjaciół Zwierząt, zajęli się już wdrażaniem wniosków płynących z tej kontroli.

Wysoki Sejmie!

Wysoka jakość kontroli – potwierdzana przy okazji wielu sympozjów i konferencji opiniami ekspertów zewnętrznych oraz dużym zaufaniem społecznym do Izby – nie byłaby możliwa bez pracy wszystkich zatrudnionych w Najwyższej Izbie Kontroli. Wśród nich rdzeniem jest grupa

około 1200 kontrolerów – ludzi świetnie wykształconych, z ukończonymi w wielu przypadkach studiami podyplomowymi, z doktoratami, ze znajomością języków obcych i ze sporym doświadczeniem zawodowym. Polska może być dumna, że ma instytucję z tak dobrze przygotowaną kadrą.

Statystyka jest zawsze interesująca: 65% naszych pracowników to mężczyźni, co oznacza, że już 35% kontrolerów to kobiety. Mówię w ten sposób, bo ten współczynnik rośnie, liczba kobiet w NIK jest coraz większa. Odsetek kobiet wśród pracowników mianowanych wzrasta z roku na rok. Najwięcej kontrolerów i kontrolerek jest w grupie osób powyżej 40. roku życia, co oznacza, że większość pracowników posiada cenne i niezbędne w NIK doświadczenie zawodowe. Każdy z pracowników mianowanych ma ukończoną aplikację kontrolerską, a od początku 2013 r. kontrolerzy, którzy są koordynatorami kontroli, mają możliwość ukończenia aplikacji drugiego stopnia. W ubiegłym i w tym roku we współpracy z jedną z wyższych uczelni organizujemy także kolejne edycje kursu menedżerskiego dla pracowników, którzy zarządzają zespołami ludzkimi.

Wysokie kwalifikacje kontrolerów NIK zostały docenione i zauważone na arenie międzynarodowej. Inspektorzy z Izby przeprowadzają audyt CERN, czyli Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych. Zostaliśmy też, chciałbym mocno ten fakt podkreślić, wybrani na audytora Rady Europy. NIK przedstawiła swoją ofertę obok najwyższych organów kontrolnych z Niemiec, Norwegii, Włoch i Grecji. Dzięki wysokiej jakości złożonej oferty przy wsparciu polskiego MSZ udało się przekonać Radę Europy

– bo to Rada Europy podejmowała tę decyzję – do wyboru polskiej NIK na audytora właśnie Rady Europy. Sprawdzimy, jak Rada Europy wydatkuje pieniądze przeznaczone na jej funkcjonowanie. Wyniki kontroli NIK będzie przedkładała przez najbliższe pięć lat Komitetowi Ministrów Rady Europy.

W październiku 2013 r. Najwyższa Izba Kontroli została członkiem Zarządu INTOSAI, czyli światowej organizacji skupiającej najwyższe organy kontroli państwowej, jako jeden z przedstawicieli europejskich izb kontrolerskich.

Międzynarodowe doświadczenia pozwoliły nam wyjść także z ofertą szkoleniową. Ten fakt z działalności międzynarodowej chciałbym szczególnie mocno podkreślić z uwagi na wydarzenia międzynarodowe, które nawet w ostatnich dniach nam towarzyszą. Doświadczenia, które mamy, suma doświadczeń z różnych projektów, programów, w których uczestniczymy, pozwoliły nam wyjść z ofertą szkoleniową dla naszego ukraińskiego odpowiednika – Izby Obrachunkowej. Na początku czerwca tego roku w Hadze, podczas IX Kongresu EUROSAI miałem zaszczyt ustalać z szefami najwyższych organów kontroli z Czech, Słowacji, Węgier, Litwy, Łotwy i Estonii, że będziemy współpracować na rzecz wzmocnienia potencjału instytucjonalnego Izby Obrachunkowej Ukrainy, szczególnie w zakresie kontroli środków europejskich. Jest to o tyle istotne, że Unia Europejska przyznała Ukrainie pomoc w wysokości 11 mld euro, ale jest to pomoc, w przypadku której przekazywanie kolejnych transz jest uzależnione od prawidłowego rozliczenia dotychczas otrzymanych pieniędzy. To polska Najwyższa Izba

Kontroli przyjęła na siebie ten trud, aby we współpracy z naszym ukraińskim odpowiednikiem zrobić wszystko, żeby Ukraina przyznanych jej pieniędzy nie straciła, żeby wydała je jak najlepiej i jak najmądrzej. Jest dla nas powodem do satysfakcji, że nawet w symboliczny sposób profesjonalizm naszych pracowników był podkreślony tym, że regulamin Rady Ministrów – na prośbę szefa kancelarii premiera Arsenija Jaceniuka – przygotowowali pracownicy polskiej Najwyższej Izby Kontroli.



Wysokie kwalifikacje kontrolerów NIK zostały docenione i zauważone na arenie międzynarodowej. Inspektorzy z Izby przeprowadzają audyt CERN, czyli Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych. Zostaliśmy też wybrani na audytora Rady Europy. (...) W październiku 2013 r. Najwyższa Izba Kontroli została członkiem Zarządu INTOSAI.

Nasza aktywność międzynarodowa obejmuje także współpracę z Europejskim Trybunałem Obrachunkowym, z NATO – i tu mam nadzieję, że wkrótce będę miał dla Państwa kolejną bardzo dobrą informację w kontekście aktywności międzynarodowej NIK (mówię o Pakcie Północnoatlantyckim), z Bankiem Światowym oraz z wieloma innymi podmiotami zagranicznymi.

Wysoka Izbo!

W przesłanym do Sejmu sprawozdaniu z działalności NIK w 2013 r., w rozdziale VII, omówione zostały najważniejsze sprawy związane z realizacją budżetu NIK.

Budżet Izby po zmianach wyniósł nieco ponad 254 mln zł. Nasz wskaźnik wykonania budżetu na koniec 2013 r. wyniósł 99,8%. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to najwięcej pieniędzy wydaliśmy na zakup sprzętu komputerowego i oprogramowania. Sporo nakładów wymagały także modernizacje infrastruktury, szczególnie węzłów cieplnych, wentylacji oraz sieci strukturalnej.

Największe przetargi dotyczyły świadczenia usług w zakresie transmisji danych, wsparcia informatycznego oraz dostawy terminali wideokonferencyjnych, które pozwalają na przeprowadzanie różnego rodzaju spotkań i narad bez konieczności kosztownego delegowania pracowników. Coraz częściej przechodzimy z pracownikami delegatur na ten system kontroli. Mamy satysfakcję, że pracownicy NIK, kiedy wykonują kontrole, mają łączność on-line i korzystają z zasobów informatycznych NIK.

Pani Marszałek!

Wysoki Sejmie!

Kończąc, chciałbym przypomnieć bardzo ważny fakt dla naszej instytucji. W lutym 2014 r. Najwyższa Izba Kontroli obchodziła swoje 95. urodziny. Izba trzyma się niezłe, należy do najlepszych tego rodzaju instytucji na świecie. W tym miejscu chcę podziękować tym, których jest to zasługa.

Składam zatem podziękowania wszystkim dyrektorom i pracownikom Najwyższej Izby Kontroli. Mogę powiedzieć, iż jestem dumny, że mogę z Państwem współpracować.

Chciałbym także bardzo gorąco podziękować Paniom i Panom posłom. Pamiętamy o tym, że rola i znaczenie Sejmu – także zapisane ustawowo – oraz kontakt między NIK a Sejmem to wyjątkowo ważne atrybuty i elementy naszej współpracy. Przejawia się to także w tym, że kiedy w ostatnich dniach rozmawialiśmy o planie pracy NIK na rok 2015, to większość spośród Państwa wniosków (mówię o wnioskach komisji sejmowych) została wpisana do planu pracy na przyszły rok zgodnie z sugestiami właściwych komisji sejmowych, a te, których nie uwzględniliśmy, dotyczyły wyłącznie obszarów, w których w ostatnich latach przeprowadziliśmy kontrole.

Sejmowa Komisja do spraw Kontroli Państwowej wyraziła pozytywną opinię o działalności Najwyższej Izby Kontroli w 2013 r. Na posiedzeniu 23 lipca 2014 r. Sejm przyjął sprawozdanie z działalności NIK bez uwag.